

Sygn. akt I S 32/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SA Mieczysław Brzdąk

Sędzia SA Anna Bohdziewicz

Sędzia SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 maja 2018 r.

skargi M. B. B.-H.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania Sądu Okręgowego w K. w sprawie III Ca 125/17

przy udziale Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w K.

postanawia :

- 1) stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie III Ca 125/17 nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 2) przyznać M. B. B.-H. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. 2 000 (dwa tysiące) złotych;
- 3) oddalić skargę w pozostałej części;
- 4) zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. na rzecz skarżącego 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych z tytułu kosztów postępowania skargowego;
- 5) zwrócić skarżącemu 200 (dwieście) złotych opłaty uiszczonej od skargi.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Anna Bohdziewicz

UZASADNIENIE

Pozwany domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania Sądu Okręgowego w K. w sprawie III Ca 125/17, przyznania od Skarbu Państwa 10 000 zł, zasądzenia kosztów postępowania skargowego. Skarżący podniósł, że w dniu 3 listopada 2016 r. wniósł apelację od wyroku zapadłego w pierwszej instancji, akta sprawy z apelacją wpłynęły do Sądu Okręgowego w K. 2 lutego 2017 r., termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na 21 lutego 2018 r., między wniesieniem apelacji, a datą wyznaczonej rozprawy zachodzi nieusprawiedliwiona znaczna odległość czasowa, wynosząca 15 miesięcy, w tym czasie sąd nie podejmował czynności, ani strony nie składały wniosków, które mogłyby uzasadniać tak długie oczekiwanie na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej, wydłużony tok postępowania narazi go na zapłatę odsetek w przypadku oddalenia apelacji.

Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w K. wniósł o oddalenie skargi wywodząc, że w postępowaniu przed tym Sądem nie wystąpiła przewlekłość postępowania, na rozprawę została sprawa skierowana według kolejności wpływu, sprawa nie należy do kategorii spraw pilnych ani nie wystąpiły okoliczności, które nakazywały rozpoznanie apelacji poza kolejnością wpływu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

W sprawie, której skarga dotyczy, Sąd Rejonowy w C. wydał w dniu 31 sierpnia 2016 r. wyrok uwzględniający żądanie uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy zbycia udziałów w spółce zawartej pomiędzy dłużniczką powoda, a pozwanym. Dnia 8 listopada 2016 r. wpłynęła do Sądu Rejonowego w C. apelacja pozwanego od tego wyroku. Dnia 2 lutego 2017 r. odnotowano w Sądzie Okręgowym w K. wpływ akt sprawy z apelacją pozwanego. Zarządzeniem z 22 listopada 2017 r. przewodniczący wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 21 lutego 2018 r. Po odbyciu w tym dniu posiedzenia, rozprawa została zamknięta, a Sąd postanowił odroczyć ogłoszenie wyroku na 28 lutego 2018 r. Wyrokiem ogłoszonym w dniu 28 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego. W dniu 20 lutego 2018 r. wniósł pozwany do sądu, za pośrednictwem poczty, skargę na przewlekłość postępowania.

Stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Niezasadnie powołuje się skarżący na rzekomą bezczynność sądu w okresie 15 miesięcy dzielących datę wniesienia apelacji i datę rozprawy apelacyjnej.

Wszak apelację prawidłowo wniósł on do Sądu Rejonowego, akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Okręgowego w dniu 2 lutego 2017 r., skarga zawiera żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania Sądu Okręgowego, przeto ocenie poddać należało terminowość czynności podjętych przez ten Sąd po dniu 2 lutego 2017 r.

Faktem jest, że rozprawa apelacyjna wyznaczona została dopiero po upływie 9,5 miesiąca – zarządzeniem z 22 listopada 2017 r. na 21 lutego 2018 r., a nie były w międzyczasie podejmowane czynności, które uzasadniać mogły opóźnienie w wyznaczeniu terminu rozprawy. Apelacja nie była obciążona brakami, nie było więc potrzeby podjęcia przez Sąd Okręgowy innych czynności, opóźnienie w wyznaczeniu terminu rozprawy nie wynikało z zawichości i skomplikowania sprawy.

Wystąpienie tego opóźnienia uzasadnia stwierdzenie, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z 17 czerwca 2004 r.

Okoliczność, że sprawa wyznaczona została zgodnie z kolejnością wpływu i nie należała do kategorii spraw pilnych określonych w regulaminie urzędowania sądów powszechnych nie może prowadzić do innych wniosków na gruncie powołanej ustawy o skardze, niż ten, że spoczywanie sprawy przez okres 12 miesięcy nie spełniało wymogu sprawności postępowania. Uregulowanie zawarte w art. 2 ust. 1 tej ustawy wskazuje, że przewlekłość ma miejsce wtedy, gdy postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że stronę (uczestnika postępowania) nie mogą obciążać braki w zakresie zapewnienia przez państwo takiej organizacji i funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości, które umożliwiają rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie. Niespełnienie tych warunków usprawiedliwia daną jednostkę organizacyjną (w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy), nie usprawiedliwia natomiast państwa, co prowadzi do stwierdzenia przewlekłości postępowania.

Uwzględniając fakt, iż przed rozpoznaniem skargi postępowanie w sprawie, której ona dotyczy, zostało prawomocnie zakończone (skargę na przewlekłość złożył pozwany w przeddzień rozprawy apelacyjnej, wyznaczonej na 21 lutego 2018 r., w tym dniu rozprawa została zamknięta, a w dniu 28 lutego 2018 r. ogłoszono wyrok kończący postępowanie w sprawie), żądanie finansowe skarżącego ocenić należało jako wygórowane. Za odpowiednią uznał przeto Sąd Apelacyjny rekompensatę za opieszałość w wysokości 2 000 zł.

Z tych przyczyn orzeczono jak w punktach 1, 2 i 3 sentencji postanowienia na podstawie art. 12 ust. 2, 4 i 1 ustawy z 17 czerwca 2004 r., o zwrocie opłaty – po myśli art. 17 ust. 3 ustawy, o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu

skargowym – w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z 17 czerwca 2014 r. oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Anna Bohdziewicz